

Plan pracy z dziećmi
11.05.2020r.- 15.05.2020r

Grupa „Tygrysków”

5-, 6- latków

Program Nowa Trampolina wydawnictwa PWN

Wychowawca Kornelia Bieniek

Temat tygodnia: **Na wsi.**

Drodzy Rodzice

Jeżeli dzieci nie do końca rozumieją sytuację związaną z koronawirusem chcecie im ją przybliżyć, proponuję w dowolnym czasie skorzystać z bajki o wirusie oraz filmiku z doświadczeniem dla dziecka na temat „Jak działa mydło”. Poniżej podaję linki do bajki i filmu:

<https://dzieciecapsychologia.pl/wp-content/uploads/2020/03/Je%C5%BCyk-Bartek.pdf>

<https://www.nowaera.pl/dla-rodzica/nauka-przez-zabawe/przedszkolne-laboratorium/jak-dziala-mydlo>

Jeśli ktoś chciałby więcej takich materiałów dla dzieci to proszę o kontakt.

Data i temat	Zabawy	Realizacja Podstawy Programowej
11.05.2020 r. Poniedziałek W gospodarstwie wiejskim	<ol style="list-style-type: none">1. Ćwiczenia poranne (zał.1)2. „Zwierzęta mieszkające na wsi” – Dzieci wymieniają nazwy zwierząt z wiejskiego podwórka, podają ich charakterystyczne cechy, opisują wygląd, warunki życia i znaczenie w życiu człowieka.3. Zabawa badawcza „Co to jest?”. Prezentujemy dziecku nabiał: maślanekę, jogurt, sery (żółty i biały), masło i mleko. Dzieci (te, które mogą) próbują produktów. Opisują smaki. Wspólnie zastanawiają się nad pochodzeniem produktów. Wyjaśniamy dzieciom, jaką te produkty mają wartość odżywczą: zawierają wapń (niezbędny do budowy kości i zębów), białko (potrzebne do prawidłowego wzrostu i rozwoju) oraz witaminy (np. D i z grupy B).4. Wykonanie karty pracy str. 18 – przeliczanie krów, łączenie w pary jednakowych zwierząt, liczenie par. 6-latki karty pracy str. 14-15 zgodnie z poleceniami.	I 5, 8, 9, III 1, IV 1, 2, 8, 12, 14, 15,

	<p>5. Praca plastyczna „Krówka na łące” – pomalowanie farbami krowy (dodatkowa karta pracy), a następnie pomalowanie tła na zielono – łąka, po wyschnięciu dziecko może domalować kolorowe kwiaty na łące np. robiąc odbicia opuszkiem małego palca.</p> <p>6. Spacer po ogrodzie z obserwacją kwitnących roślin. Zabawy na świeżym powietrzu.</p>	
<p>12.05.2020 r. Wtorek Czym zajmuje się rolnik?</p>	<p>1. Ćwiczenia poranne.</p> <p>2. Zabawa naśladowcza „Obowiązki rolnika” (zał. 2.)</p> <p>3. Wysłuchanie opowiadania „Tajemnicze jajko” (zał. 3.), omówienie treści opowiadania. <i>Jak nazywała się kura, która wysiadywała jajka? Co znajdowało się w skorupce piątego jajka zdaniem zwierząt zamieszkujących wieś? Z jakiego powodu pękło to jajko?</i></p> <p>4. Wykonanie karty pracy str. 19. Karta artysty nr 24 – owieczka – wypychamy szablon, składamy i owijamy wełną. 6-latki str. 12-13 : pokazujemy dziecku znak dodawania i wyjaśniamy jego znaczenie oraz znak równości. Tłumaczymy zapis działania na dole strony na dodawanie i wyjaśniamy jak go czytać. Dziecko próbuje samodzielnie wykonać zadanie na str. 13, w razie potrzeby robimy je wspólnie z dzieckiem.</p> <p>5. Zabawa dźwiękonaśladowcza – wymieniamy różne zwierzęta z zagrody, a dziecko próbuje naśladować jego odgłosy.</p> <p>6. Budowanie z klocków zagrody dla zwierząt.</p>	<p>I 5, 6, 8, 9, II 1, III 8, IV 1, 2, 3, 5, 7, 11, 12, 15, 18,</p>
<p>13.05.2020 r. Środa K jak kogut</p>	<p>1. Zabawa ortofoniczna „Zgadnij jakie to zwierzę?!”: na zmianę z dzieckiem naśladowujemy jakieś zwierzę, a druga osoba odgaduje.</p> <p>2. Ćwiczenia poranne.</p> <p>3. Wysłuchanie wiersza „Krowa Kwaczka” (zał. 4.) Omówienie treści wiersza; <i>Z jakiego miasta pochodziła krowa? Jakiego nowego języka się nauczyła? Jak nazywał się profesor, który uczył krowę kwakać?</i></p>	<p>I 5, 6, 7, 8, 9, III 8, IV 1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 10, 11,</p>

	<p>4. Analiza sylabowa wyrazów na k. Dzieci powtarzają wyrazy na k, jakie wystąpiły w tekście wiersza i dzielą je na sylaby. Podawanie przykładów innych wyrazów na literę K.</p> <p>5. Prezentacja litery K - karta pracy str. 20, wykonanie karty pracy.</p> <p>6-latki: karty pracy str. 16-17, opowiadanie przygody Trampolinka, wyróżnienie głoski K w wyrazach <i>krowa</i>, <i>Karol</i>, budowanie modeli tych wyrazów z białych, a potem czerwonych (samogłoski) i niebieskich (spółgłoski) kartoników karta artysty 30, 31. Wykonanie ćwiczenia 2 i 3. Układanie wyrazów <i>Karol</i>, <i>krowa</i> z liter karta artysty 10, 11.</p> <p>6. Nasze otoczenie – obserwowanie przyrody, nazywanie roślin i ptaków. Rysowanie patykiem na ziemi nowej litery.</p>	
<p>14. 05.2020 r. Czwartek Zwierzęta w zagrodzie</p>	<p>1. Ćwiczenia rozmachowe rąk „Ogromne zagrody” – na dużych arkuszach papieru (mogą być gazety) dzieci rysują koła (zagrody) zamaszystymi, płynnymi ruchami. Zwracamy uwagę na prawidłowy kierunek kreślenia koła (od góry w lewo).</p> <p>2. Ćwiczenia poranne.</p> <p>3. Wysłuchanie wiersza „Na podwórku” (zał. 5). Rozmowa na temat treści wiersza. N. pyta: <i>Jakich mieszkańców podwórka wymienia się w wierszu? Gdzie znajduje się to podwórko, na wsi, czy w mieście? Jak nazywają się budynki gospodarskie, w których mieszkają zwierzęta?</i></p> <p>3. Zabawy matematyczne: dajemy dziecku kartoniki, korale lub żetony w dwóch kolorach. Układamy sekwencję np. <i>czerwony, zielony, zielony, czerwony, zielony, zielony</i>. Dziecko głośno nazywa elementy. Zakrywamy wzór i prosimy dziecko o jego odtworzenie. Zadanie powtarzamy z inną sekwencją.</p> <p>Dajemy dziecku 2 kartoniki w jednym kolorze i 4 w drugim kolorze: <i>utwórz dwa zbiory tak, aby każdy z nich składał się z takich samych elementów</i>. Dodajemy po 1 kartoniku w każdym kolorze o ponownie prosimy o utworzenie jednorodnych zbiorów. W razie problemów podpowiadamy, że zbiory będą trzy.</p>	<p>I 2, 5, 7, 9, III 5, IV 1, 2, 8, 11, 12, 15, 18, 19,</p>

	<p>4. Wykonanie karty pracy str. 21. 6-latki: w ćwiczeniu <i>Zabawy z kodowaniem</i> karty pracy str.10-11.</p> <p>5. Praca plastyczna „Kogut”. Każde dziecko otrzymuje kartkę z narysowanym konturowym kogutem (dodatkowe karty pracy). Dzieci wyklejają go kawałkami papieru kolorowego, ogon ozdabiają bibułą. Pracę kończą, kolorując niewypełnione elementy.</p> <p>6. Zabawa z lusterkiem w ogrodzie „Zajaczki” – odbijanie światła.</p>	
<p>15.05.2020 r. Piątek Trampolenek szuka nektaru.</p>	<p>1. Ćwiczenia poranne.</p> <p>2. Rozwiązanie zagadek (zał. 6).</p> <p>3. Quiz „Życie na wsi”: – <i>Jakie zwierzę mieszka w stajni?</i> – <i>Kogo można zobaczyć w kurniku?</i> – <i>Gdzie pasą się krowy?</i> – <i>Jakie zwierzę daje nam wełnę?</i> – <i>Jakie zwierzęta można spotkać w zagrodzie?</i></p> <p>4. Wysłuchanie opowiadania „Trampolenek szuka nektaru” (zał. 7). Omówienie treści opowiadania: <i>Gdzie wybrał się Trampolenek? Kto mieszka w ulu? Kto opiekuje się pasieką? Czym zajmuje się Minia Zwiadowczyni? W jaki sposób Minia Zwiadowczyni zbiera nektar?</i></p> <p>Można również obejrzeć z dzieckiem krótki filmik edukacyjny na https://www.youtube.com/watch?v=osAR2QTZfs8</p> <p>6-latki: wykonanie kart pracy str 18-19 oraz karty artysty nr 37 – ozdabianie dzbanka miodem.</p> <p>5. „Smakowite przekąski” – dzieci z pomocą rodziców przygotowują słodki poczęstunek: smarują miodem wafle ryżowe lub chleb.</p> <p>6. Wspólna degustacja.</p>	<p>I 3, 5, 7, 8, 9, II 3, III 2, 5, 8, IV 2, 3, 5, 6, 7, 12, 18,</p>

Zał. 1.

1. Zabawa orientacyjna o charakterze ożywiającym „Roboty”. Dzieci-roboty swobodnie poruszają się po sali. Na sygnał i określone słowa dzieci wykonują podane czynności, np.: *Roboty ruszają prawą ręką; Roboty dotykają lewą ręką prawego kolana; Roboty skaczą na lewej nodze; Roboty odpoczywają – siad skrzyżny.*
2. Ćwiczenie dużych grup mięśniowych „Wstążka – supełek”. Dzieci kładą się na plecach. Ręce mają wyciągnięte za głowę, nogi wyprostowane, złączone jak rozciągnięta wstążka. Na hasło: *Supełek!* dzieci unoszą tułów, przyciągają ugięte nogi do brzucha i łapią je rękami. Wytrzymują w tej pozycji, licząc głośno do trzech. Ponownie rozciągają się, leżąc na plecach.
3. Zabawa na czworakach „Zajaczki skaczą na łące”. Dzieci naśladują skoki zajęcy. Każdy sam liczy sobie 5 skoków i zmienia kierunek skakania.
4. Ćwiczenie tułowia – skłony boczne tułowia. Dzieci w rozsypce, w lekkim rozkroku. Prawa ręka na biodrze, lewa ugięta, uniesiona nad głowę. Dzieci wykonują 3 skłony boczne w jedną stronę, głośno licząc do trzech. Następnie zmieniają rękę i kierunek skłonów.
5. Ćwiczenie uspokajające. Dzieci maszerują śpiewając dowolną piosenkę.

Zał. 2.

Zabawa naśladowcza „Obowiązki rolnika”. Dzieci przedstawiają czynności rolnika, o którym opowiada Rodzic:

Rolnik Roman wstał wcześniej rano, zjadł śniadanie, umył zęby, nałożył ogrodniczki i wyszedł do swojego gospodarstwa.

Najpierw otworzy drzwi kurnika, nasypał kurom paszy i dolał wody. Potem zebrał jajka do koszyka. Kolejnym przystankiem był chlew – mieszkanie świń. Tam również nasypał im jedzenia do koryta. Dalej przeszedł do krowy Mućki. Podał jej wczoraj ściętej, jeszcze zielonej trawy. U Mućki spędził trochę więcej czasu, bo musiał ją wydoić.

Świeże mleko zaniósł do domu, nalał sobie do swojego ulubionego kubka i wypił. Po ciężkiej pracy rolnik Roman chwilę odpoczywał...

Zał. 3.

Tajemnicze jajko

– Ciekawe – zastanawiała się kura Leokadia – czy to będą chłopcy, czy dziewczynki?

Na narodziny jej kurczątek czekał cały kurnik.

– Leokadia będzie miała pięcioraczki! – krążyła z dzioba do dzioba sensacyjna wiadomość.

Wreszcie któregoś ranka jedno z jajek kury poruszyło się delikatnie, zatrzeszczało i... pękło!

A ze skorupki wychyliła się puchata, żółta główka.

– Pi! – główka poinformowała całą okolicę, że właśnie znalazła się po zewnętrznej stronie jajka.

Rozejrzała się uważnie dokoła, a potem z powagą zwróciła się do pozostałych jajek:

– Chłopaki, możecie wychodzić. Tu jest całkiem miło!

Trzy wesołe żółciutkie kurczaki natychmiast wyskoczyły ze skorupki: hops, hops, hops!

W gnieździe pozostało już tylko ostatnie piąte jajo.

– Puk, puk! Jest tam kto? – Leokadia stuknęła delikatnie dziobem w skorupkę.

– Jestem – odgdało jajko. – Ale nie mam teraz czasu. Zwiedzam skorupkę.

Kurze Leokadii pierze zjeżyło się na głowie! Jajko niby gdacze po kurzemu, ale kto to słyszał, żeby kurczak tak się mądrzył? W dodatku taki, który jeszcze nie zdążył się wykluć ze skorupki! Wieść o tajemniczym zachowaniu jajka lotem błyskawicy obiegła całą wieś. Mruczek, Burek, tuzin gąsek, myszka Franciszka i wszystkie inne zwierzęta co sił w łapkach przybiegły do kurnika. I zaczęły jedno przez drugie snuć domysły:

Co też kryje ta skorupka?

Dinozaura? Krasnoludka?

Pszczółkę grubą niczym kluska?

Może w środku siedzi kózka?

Albo hipcio tam się wtrynił?

Lub słoniatko w wersji mini?

– O, nie! Tego bym nie zniosła! – zagdakała Leokadia.

A co na to wszystko jajko? Turlało się ze śmiechu!

– Chi, chi, chi! – chichotało, zadowolone, że udała mu się świetna psota. Jajko śmiało się i śmiało, aż wreszcie pękło ze śmiechu, a ze skorupki wychylił się roześmiany dzióbek. – Kurczę...! – odetchnął z ulgą milczący do tej pory kogut.

A kura Leokadia zrozumiała, że z tym małym łobuziakiem będzie miała pełne skrzydła roboty!

Agnieszka Frączyk

Zał. 4.

Krowa Kwaczka

[1] Pewna krowa

spod Krakowa

zamiast po krowiemu muczeć,

rzecz: – **Kwakać** się nauczę.

[2] I już mknie do kaczogrodu

(kłusem, z braku samochodu),

a tak wkuwa słówka nowe,

ćwiczy akcent i wymowę,

[3] nawet pisze **kwa** kopytem

wszystko chętnie i z zachwytem.

[4] Pan profesor, kaczor Kazik,

tym zachwytem się zaraził –

wkrótce tak jak krowa owa

w kółko gotów był pracować

i bez przerwy ją wychwalał:

[5] – **Kwa!** – powiadał. – Jest wspaniała!

I pojętna! I uparta!

Zanim minie pierwszy **kwartał**,

będzie **kwakać** niczym kwaczka...

albo raczej – krowa **Kwaczka**

[6] Znał profesor się na rzeczy –

temu nie da się zaprzeczyć!

[7] Więc gdy krowę ktoś dziś spyta,

czy najadła się do syta
lub czy mleka dzieciom da,
odpowiada: – Jasne. **Kwa!**

Agnieszka Frączek

Zal. 5.

Na podwórku

Po podwórku chodzą puchate kaczuszki,
w piasku grzebie kurka, co ma żółte nóżki,
są indyki strojne w czerwone korale
- wszystkie wyglądają naprawdę wspaniale!
Konie stoją w stajni, a krowy w oborze,
piesek trochę w domu, a trochę na dworze,
gęś usiadła w trawie z małymi gąskami,
a kot zawsze chodzi swoimi drogami.

Maciejka Mazan

Zal. 6.

*Znosi jajka i na grzędzie siada.
Co wygrzebie w ziemi, chętnie zjada. (kura)*

*Czerwony ma grzebyk. „Kukuryku!” – woła.
Budzi gospodarzy, gdy przychodzi pora. (kogut)*

*Muczy i daje mleko,
widoczna nawet, gdy stoi daleko. (krowa)*

*W wierszu to dziwaczka,
a na podwórku zwykła... (kaczka)*

Zal. 7.

Trampolenek szuka nektaru

Pewnego dnia Trampolenek wybrał się do pasieki po miód. W pasiece stoją ule, a w każdym z nich mieszka matka pszczoła, pszczoły robotnice oraz trutnie. Pasieką opiekuje się pan pszczelarz. A pszczoły, gdy tylko go zobaczą, radośnie pobzykują, bzz, bzz:

*Czy to piątek, czy niedziela,
o pasiekę zadba pszczelarz.*

Trampolenek przystanął obok pomalowanego na żółto ula. Bardzo zaciekawił go ten domek bez okien, który miał tylko jedno małe wyjście. Nagle wyfrunęła z niego pszczoła.

– Nazywam się Minia Zwiadowczyni, bzz, bzz – przedstawiła się Trampolinkowi.

– A co robi zwiadowczyni, hej hop? – zapytał Trampolenek.

– Szuka miejsc, gdzie jest mnóstwo, bzz, bzz, kwiatów.

– A co robisz, jak już je znajdziesz?

Minia sfrunęła Trampolinkowi na ramię i szepnęła mu do ucha w tajemnicy, że jak znajdzie dobre miejsce, to powie pszczołom zbieraczkom, żeby tam poleciały i zebrały nektar. Zamachała skrzydełkami i już jej nie było.

– Hej hop, zaczekaj! – zawołał Trampolinek i popędził za pszczółką, bo bardzo chciał wiedzieć, do czego potrzebny jest nektar.

Dotarli do alejki akacjowej. Akacje kwitły i pachniały tak słodko, że aż kręciło się w głowie.

Minia wleciała między kwiaty, sprawdziła nektar i zadowolona zawołała:

– Bzz, bzz, Trampolinku, pilnuj akcji i nie pozwól nikomu zbliżyć się do moich kwiatów, bo to miejsce jest... raz, dwa, trzy, zaklepane!

Trampolinek maszerował od jednego końca alejki do drugiego i pilnował akcji.

A w tym czasie Minia wróciła do ula. Nie myślcie sobie, że zaczęła wybykiwać bzz, bzz na cały głos, dokąd mają lecieć zbieraczki. Oj, nie! Zwiadowczynie znają o wiele lepszy sposób. Mogą porozumiewać się dzięki specjalnym tańcom.

Tak, tak, tak! Dzięki tańcom!

Figury umówione były już dawno temu, ale tylko pszczoły rozumieją, o co w nich chodzi.

Zbieraczki przyglądały się uważnie, jak Minia płaśała na plastrze.

Bzz, bzz, usłyszał Trampolinek nadlatującą gromadkę, która wesoło nucąc, wzięła się do pracy:

Nektaru zbieranie

to nasze zadanie.

Czy wiecie dlaczego?

Bo miód będzie z niego,

tralalalala...

– No, no, no, bzz, bzz – cieszyły się zadowolone zbieraczki. – Wracamy do domu.

Potem w ulu inne pszczoły odebrały od nich nektar, umieściły go w plastrach, które same zbudowały z wosku i zaczęły wytwarzać miód.

Trampolinek spędził całe popołudnie z Minią. Razem szukali miejsc, gdzie rosły pachnące i kolorowe kwiaty.

Po jakimś czasie do przedszkola przyjechał pan pszczelarz i przywiózł słoiki z miodem: lipowym, akacjowym i wielokwiatowym. Trampolinek, pani i dzieci spróbowali każdego z nich.

– Sama nie wiem, który jest najsmaczniejszy! – odezwała się pani.

– A mnie smakuje najbardziej... każdy miód, hej hop! – zawołał Trampolinek i włożył do buzi pełną łyżeczkę. – Mniam, mniam.

I wszystkie dzieci zaczęły się śmiać i powtarzać, mniam, mniam.

Urszula Piotrowska